

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/95307,Jan-Bernard-Rejecki-ofiara-Katynia.html>
27.04.2024, 16:42

Jan Bernard Rejecki - ofiara Katynia

Przy analizie sowieckiej zbrodni koncentrujemy się zwykle na liczbach, statystykach i stronie technicznej mordu. Warto jednak spojrzeć na ofiary także od strony ich życia prywatnego. Oto sylwetka Jana Bernarda Rejeckiego, oficera, pilota i sportowca.

Urodził się 20 sierpnia 1912 r. w Końskich. Był synem Bolesława i Natalii z Majewskich. Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Końskich. Tam też złożył egzamin maturalny w 1934 r. Od wczesnego dzieciństwa wykazywał szczególne zamiłowanie do lotnictwa i sportu. W okresie gimnazjalnym zajmował się modelarstwem, a następnie działał w kole szybowcowym. W uznaniu zasług położonych na rzecz lotnictwa został w maju 1933 r. wyróżniony Krzyżem Brązowym Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Latem tego samego roku, zaczął realizować swoje wielkie marzenie, jakim było latanie. Odbił kurs w Szkole Szybowcowej w Polichnie koło Chęciny. Szkolenie ukończył w sierpniu 1933 r., uzyskując dyplom pilota szybowcowego kat. „B” z uprawnieniami instruktora I stopnia. Odtąd rozpoczął też pracę wychowawczo-szkoleniową, jako instruktor na szybowisku w Baryczy koło Końskich.

Zainteresowań nie ograniczał do lotnictwa. Był aktywnym harcerzem oraz redaktorem pisma szkolnego „Młoda myśl”. Pełnił również odpowiedzialną i świadczącą o dużym autorytecie funkcję zastępcy przewodniczącego samorządu szkolnego.



Jan Bernard Rejecki (1912-1940)



Po złożeniu egzaminu maturalnego w 1934 r. przeszedł szkolenie wojskowe w Łodzi, a w roku następnym został na własną prośbę skierowany na szkolenie do Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie. W 1936 r. ukończył ją w stopniu kaprała podchorążego rezerwy, pilota. W styczniu 1937 r. zdobył szlify oficerskie. Mianowany został podporucznikiem, pilotem WP.



W okresie nauki oraz służby wojskowej często startował w zawodach sportowych. Jego wielką miłością były lekkoatletyka. Uprawiał biegi, skok w dal oraz skok o tyczce. Na zawodach uczniowskich oraz wojskowych zdobywał wiele medali, dyplomów i wyróżnień. Rozwijając swoje zainteresowania, po ukończeniu szkolenia wojskowego w 1936 r., rozpoczął naukę w Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Naukę i teorię łączył z aktywnym uczestnictwem w zawodach sportowych, wykazując się dużymi osiągnięciami. Był m.in. halowym mistrzem Polski w skoku w dal oraz w 1937 r. wicemistrzem w biegu sztafetowym. Ogółem w różnych zawodach sportowych rangi krajowej zdobył siedem złotych medali oraz 12 dyplomów za zajęcie pierwszego miejsca.



W 1939 r. ukończył studia i odbył ćwiczenia wojskowe. W przededniu II wojny światowej, 1 lipca 1939 r. rozpoczął pracę na stanowisku referenta wychowania fizycznego w 3. Pułku Lotniczym w Poznaniu Ławicy. Przed agresją niemiecka na Polskę został zmobilizowany do tegoż pułku.

Brał udział w bitwie nad Bzurą. Latał bojowo w składzie 33. Eskadry Obserwacyjnej, pilotując samoloty RWD-14 „Czapla”, należące do lotnictwa Armii „Poznań”. Z rozkazu dowództwa 16 września 1939 r. odleciał z „kotła” nad Bzurą, lądując przymusowo z powodu braku paliwa w rejonie Lublina. Po 17 września i wkroczeniu Sowieców do Polski, kontynuował marsz ku granicy węgierskiej. W rejonie Kowla na Wołyniu został aresztowany przez NKWD. Wraz z tysiącami innych polskich oficerów trafił do obozu specjalnego NKWD w Kozielsku. Przesłał stamtąd karty pocztowe i listy do rodziny oraz do narzeczonej Anny Dołnerówny. W ostatnim z nich czytamy:

Najdroższa Haneczko!

Kartka ta jest już trzecią z rzędu wiadomością ode mnie do kraju. Pierwszą wiadomość wysłałem do Ciebie 25 listop.[ada] r.[oku] ub.[iegłego] bez odpowiedzi. Następnie wysłałem kartkę do Końskich 15 stycznia [1940], też bez skutku. Ta kartka będzie ostatnią do Poznania o ile naturalnie nie otrzymam od Ciebie odpowiedzi. W przeciwnym razie będę Cię szukał pod innym adresem. Jeżeli jednak tych kilka słów dotrze do Ciebie - to odpisz mi również na pocztówce - a pisz tak rzadko jak kiedyś, kiedy byłem na szybowisku. U mnie wszystko po staremu. Zima tylko daje się trochę we znaki. Myślę jednak, że przetrzymam to wszystko. W chwili kiedy ta kartka dotrze do Ciebie u nas będzie już wiosna, niech ci ona przypomni, że żyję stale myślami o Tobie, Matce i o Poznaniu. Bądź spokojna i zawsze najlepszych nadziei.

Twój Janek

Była to ostatnia wiadomość przesłana z obozu. Jan Bernard Rejecki został zamordowany i pogrzebany w Lesie Katyńskim koło Smoleńska. Jego nazwisko figuruje na liście wywozowej jeńców obozu kozielskiego, nr 036/3 z 16 kwietnia 1940 r., pod pozycją nr 57. Podczas ekshumacji zbiorowych mogił w 1943 r., dokonanych przez Międzynarodową Komisję Lekarską, zwłoki Jana Rejeckiego zostały zidentyfikowane i zarejestrowane pod numerem AM 3694.



Jego osoba jest upamiętniona na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. Symboliczny grób z urną zawierającą ziemię z Katynia znajduje się również na cmentarzu w Końskich. W uznaniu zasług dla Polski, decyzją ministra obrony z 5 października 2007 r., Jan Bernard Rejecki został pośmiertnie awansowany na porucznika Wojska Polskiego.

Tekst Marek Jończyk